

Sygn. akt **III AUa 1204/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: SSA Ewa Cyran

SSA Wiesława Stachowiak /spr./

Protokolant: insp.ds.biurowości Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy **B. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji B. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 12 czerwca 2014 r. sygn. akt III U 36/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od B. S. na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA Wiesława Stachowiak	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Ewa Cyran
-------------------------	-----------------------	---------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z 6 listopada 2013 roku znak (...) odmówił B. S. prawa do emerytury górniczej.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że nie została spełniona przesłanka konieczna do przyznania prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50 a ustawy, którą jest udowodnienie co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50 c ust. 1.

B. S. wniósł odwołanie od decyzji, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że ubezpieczony nie udokumentował wymaganego okresu 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą. Powód wskazał, że od 1974 roku wykonywał na rzecz Kopalni (...) prace, które są uznawane za prace górniczą.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie wyrokiem z 12 czerwca 2014 roku w sprawie III U. 36/14 oddalił odwołanie (pkt 1) oraz orzekło o kosztach procesu (pkt 2).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

B. S., (ur. (...)) złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Do wniosku odwołujący dołączył świadectwa wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 8 października 2013 roku wystawione przez pracodawcę (...) S.A. w T., w którym to dokumencie stwierdzono, że B. S. jest zatrudniony w (...) S.A. w T. od 15 lipca 1974 roku do nadal. W tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wg rozporządzenia MIPS z 23 grudnia 1994 roku:

od 1 maja 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku - rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku wykonujący prace mechaniczne wg zał. 3 cz. III pkt 7.

Pozostałe okresy pracy odwołującego kopalni:

od 15 lipca 1974 roku do 30 kwietnia 2006 roku - ślusarz , spawacz,

od 1 stycznia 2007 roku do 30 września 2008 roku - ślusarz, spawacz,

od 1 października 2008 roku do nadal - spawacz maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce.

Do świadectwa wykonywania pracy górniczej dołączona została ewidencja okresów zatrudnienia na stanowiskach pracy w kopalni węgla brunatnego, na których prace zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, w której wpisano liczbę dniówek tzw. „przodkowych” przepracowanych przez ubezpieczonego w okresie od maja 2006 roku do grudnia 2006 roku w łącznej liczbie 144.

Na podstawie przedłożonych dokumentów i wykazu dniówek organ rentowy wyliczył, że wnioskodawca do dnia złożenia wniosku udokumentował 11 miesięcy i 6 dni okresów pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym.

B. S. podjął zatrudnienie w Kopalni (...) od 17 lipca 1974 roku. Początkowo zawarto z nim umowę o odbycie wstępnego stażu pracy na okres 3 miesięcy w zawodzie ślusarz - spawacz, a później na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz - spawacz.

Odwołujący wykonywał pracę w (...) ((...)), był to oddział, w którym dokonywano napraw części maszyn podstawowych i innych maszyn pracujących na odkrywce. Odwołujący pracował w brygadzie regenerującej czerpaki, a prace te wykonywał w hali warsztatowej. Czerpaki i inne części maszyn były wymontowywane przez innych pracowników z maszyn podstawowych, przywożone do hali warsztatowej, gdzie były naprawiane. Odwołujący wycinał uszkodzoną część czerpaka, spawał nową część, a po naprawieniu czerpak był ponownie montowany na maszynie podstawowej, montażem zajmowali się inni pracownicy. Zdarzało się także, że odwołujący był wysyłany przez przełożonego do wykonania prac remontowych na odkrywce, były to jednak sytuacje sporadyczne, a fakt takiego wyjazdu nie był nigdzie odnotowywany. Odwołujący wykonywał prace w warsztacie przy regeneracji czerpaków do 30 kwietnia 2006 roku.

Z dniem 1 maja 2006 roku ubezpieczony został przeniesiony do (...), na stanowisko spawacza maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce, a od 1 lipca 2006 roku wykonywał pracę w (...) (...), także na stanowisku spawacza maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce i pracował w tym charakterze do 31 grudnia 2006 roku.

W tym czasie odwołujący pracował w stałej grupie remontowej na odkrywce, bezpośrednio we wkopie i wykonywał naprawy i bieżące remonty części maszyn podstawowych. Za ten okres pracy wnioskodawcy prowadzona była przez pracodawcę ewidencja dniówek przepracowanych we wkopie tzw. dniówek „półtorakrotnych”. Z ewidencji wynika, że łącznie odwołujący przepracował od maja do grudnia 2006 roku 144 dniówki zaliczane w wymiarze półtorakrotnym. Okres zatrudnienia wnioskodawcy od 1 maj 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku został uwzględniony przez pracodawcę jako okres wykonywania pracy górniczej.

Od 1 stycznia 2007 roku B. S. został ponownie przeniesiony do pracy w warsztacie mechanicznym na stanowisko ślusarz - spawacz. Odwołujący po przeniesieniu nadal wykonywał pracę w warsztacie mechanicznym przy regeneracji czerpaków, a charakter jego pracy był taki sam jak przed przeniesieniem do (...). W tym czasie doszło do połączenia oddziału warsztatów mechanicznych ((...)) z oddziałem zabezpieczenia mechanicznego (...) ((...)) jednak charakter pracy odwołującego nie uległ zmianie.

Z dniem 1 października 2008 roku doszło do zmiany nazwy stanowiska ubezpieczonego bowiem od tego dnia jego stanowisko określono jako spawacz maszyn i urządzeń na odkrywce. Było to związane ze zmianą taryfikatora obowiązującego w kopalni, w wyniku której zlikwidowano dotychczasowe stanowisko ślusarz - spawacz. Jednak rodzaj i charakter pracy odwołującego nie zmienił się, nadal zajmował się regeneracją czerpaków i swoje obowiązki wykonywał w hali warsztatowej. Nadal zdarzało się, że odwołujący był kierowany okazjonalnie do pracy przy maszynie podstawowej jednak zdarzało się to już raczej rzadko, głównie wykonywał swoje obowiązki w warsztacie. Z prowadzonej ewidencji dniówek tzw. „przodkowych” wynika, że w 2011 roku odwołujący przepracował łącznie 21 takich dniówek, w 2012 roku - 3 dniówki a w 2013 roku w ogóle nie wyjeżdżał na odkrywkę.

15 sierpnia 2012 roku B. S. zwrócił się do Komisji Weryfikacyjnej (...) SA o zaliczenie lat pracy w kopalni do pracy w górnictwie. We wniosku wskazał, że pracując w warsztacie jako ślusarz - spawacz wykonywał prace związane z remontami głównymi i podstawowymi maszyn i układu (...) dla górnictwa. W odpowiedzi na ten wniosek Komisja Weryfikacyjna poinformowała, iż odstępuje od rozpatrzenia wniosku bowiem w okresie objętym wnioskiem ubezpieczony wykonywał prace na stanowiskach, które nie są zaliczane do pracy górniczej na odkrywce.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy powołał przepisy właściwe dla rozstrzygnięcia w sprawie, tj. art. 50 a ust. 1 oraz art. 50 c ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a także rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 roku w sprawie określania niektórych stanowisk pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty.

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie przedłożonych dokumentów organ rentowy przyjął, że ubezpieczony wykonywał pracę górniczą przez okres 11 miesięcy i 6 dni na stanowisku rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku wykonujący prace mechaniczne od 1 maj 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku, przy czym okres ten został przeliczony półtorakrotnie zgodnie z dołączoną ewidencją dniówek. Sporny był natomiast okres zatrudnienia odwołującego w kopalni na stanowisku ślusarz - spawacz w oddziale warsztatów mechanicznych od 15 lipca 1974 roku do 30 kwietnia 2006 roku i od 1 stycznia 2007 roku do chwili obecnej. Z ustaleń Sądu wynika, że w tym czasie do 30 września 2008 roku odwołujący pracował na stanowisku ślusarz - spawacz i wykonywał prace związane z naprawą części maszyn podstawowych, a konkretnie zajmował się regeneracją czerpaków. Prace te wykonywał w hali warsztatowej, a jedynie sporadycznie, w razie awarii maszyny wykonywał także prace poza halą warsztatową - na odkrywce.

Jak dalej uzasadniał Sąd Okręgowy, z dniem 1 października 2008 roku doszło wprawdzie do zmiany nazwy stanowiska odwołującego na spawacz maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce, jednak charakter pracy odwołującego nie uległ żadnej zmianie. Nadal bowiem wykonywał on swoje obowiązki w hali warsztatowej, gdzie zajmował się regeneracją czerpaków natomiast nie pracował stale na odkrywce. Jedynie okazjonalnie był kierowany do pracy przy remontach maszyn podstawowych co odzwierciedla ewidencja dniówek „przodkowych” za lata 2011 - 2013.

Zdaniem Sądu I instancji, prace jakie wykonywał w spornym okresie odwołujący nie mieszczą się w definicji pojęcia pracy górniczej ani też stanowisko odwołującego (ślusarz - spawacz) nie zostało wymienione w rozporządzeniu z 23 grudnia 1994 roku. Za pracę górniczą uważa się bowiem jedynie zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Z okoliczności sprawy wynika, że B. S. w okresie od 15 lipca 1974 roku do 30 kwietnia 2006 roku oraz od 1 stycznia 2007 roku do dnia złożenia wniosku, nie wykonywał pracy na odkrywce przy urabianiu, ładowaniu i przewozie nadkładu i złoza. Nie pracował na odkrywce przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, nie pracował też przy pomiarach na odkrywce. Praca odwołującego była wprawdzie związana z naprawą i remontem części urządzeń wydobywczych, ale tą pracę wykonywał poza odkrywką pracując w hali warsztatowej. Nie sposób więc przyjąć, że odwołujący jako ślusarz spawacz był zatrudniony stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót remontowych. Praca w warsztacie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie może być zakwalifikowana jako praca na odkrywce. Wprawdzie nie ma legalnej definicji odkrywki, ale nie budzi wątpliwości, że pod pojęciem „zatrudnienie na odkrywce” chodzi o zatrudnienie w terenie, gdzie prowadzone jest wydobywanie i transport złoza. Zatrudnienie w hali warsztatowej nie spełnia tych wymogów, nawet jeśli jest to praca wykonywana dla potrzeb tego wydobywania.

Sąd I instancji wskazał także, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. To ustawa określa co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej i punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej są ustawowe warunki pracy górniczej określone obecnie w art. 50 c ustawy emerytalnej. Odwołujący w spornym okresie nie pracował na odkrywce przy urabianiu, ładowaniu, przewozie nadkładu i złoza, nie pracował przy pomiarach ani też przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych tak więc w świetle przepisów ustawy brak jest podstaw by sporne okresy pracy uznać powodowi za okresy pracy górniczej.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że w sprawie rozpoznaniu podlegał tylko indywidualny wniosek ubezpieczonego o emeryturę górniczą. Nie podlegały natomiast ocenie sprawy ubezpieczeniowe innych pracowników z tej samej kopalni. Każda sprawa o emeryturę jest indywidualną sprawą ubezpieczonego i o jej rozstrzygnięciu decyduje ustalony stan faktyczny oraz prawo materialne jednakże dla ubezpieczonych. Innymi słowy, rozstrzygnięcie pozytywne czy negatywne w sprawie innego ubezpieczonego nie stanowi źródła prawa dla rozstrzygnięcia sprawy odwołującego.

Odwołujący zaskarżył wyrok w całości, wnosząc apelację.

Skarżący zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnym i sprzecznym z materiałem dowodowym przyjęciu przez Sąd I instancji, że B. S. nie wykonywał pracy górniczej, podczas gdy z materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy wynikają twierdzenia przeciwne;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niewłaściwym przyjęciu przez Sąd I instancji, że „praca na odkrywce” to wyłącznie praca w wyrobisku, podczas gdy praca na odkrywce to nie tylko praca w wyrobisku ale również praca przy remontach i konserwacji maszyn górniczych oraz urządzeń grzewczych;
3. nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy w szczególności tego, jak często odwołujący pracował na wyrobisku i jeździł na interwencje związane z konserwacją i naprawą urządzeń górniczych;
4. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 50 c ust pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z załącznikiem nr 2 pkt 11 oraz pkt 32 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, polegające na błędnej wykładni i uznaniu, że odwołujący nie wykonuje pracy górniczej, podczas gdy z prawidłowej wykładni w/w norm prawnych wynikają twierdzenia przeciwne, w szczególności iż pracę odwołującego należy traktować jako pracę górniczą,;

5. obrażę przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez sporządzenie ogólnikowego uzasadnienia wyroku, w którym brak jest uzasadnienia w przedmiocie oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku i przyznanie odwołującemu prawa do emerytury górniczej oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - wbrew zarzutom skarżącego - Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego i właściwie ustalił fakty istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie. Prawidłowo również Sąd I instancji dokonał wykładni przepisów prawa materialnego

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia tego, czy okres pracy odwołującego od 15 lipca 1974 roku do 30 kwietnia 2006 roku oraz od 1 stycznia 2007 roku do nadal, w (...) S.A. w T., na stanowiskach: ślusarz – spawacz oraz spawacz maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce, jest pracą górniczą w myśl przepisu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Na wstępie rozważań należy przytoczyć treść art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem, górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1. ukończył 55 lat życia,
2. ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 25 lat dla mężczyzn w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust.1,
3. nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny wymagany od pracowników mężczyzn, mających co najmniej 15 lat pracy górniczej równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 wynosi 50 lat.

Artykuł 50c ust.1 pkt 4 ustawy emerytalnej stanowi, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nakładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Apelujący podnosił, że zgodnie z załącznikiem nr 2 pkt. 11 oraz pkt. 32 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, do stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważanych za pracę górniczą należą m.in.: mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce, a także rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle.

Skarżący podkreślał, że pracował przy maszynach górniczych, wielokrotnie wyjeżdżał do wyrobiska i był narażony na działanie czynników szkodliwych jak hałas, pył, kontakt z substancjami toksycznymi.

Odwołujący podnosił, że pracując w kopalni w charakterze ślusarza wykonywał prace związane z remontami głównymi i podstawowymi maszyn i układu (...) na rzecz kopalni i górnictwa. Pracownicy brygady transportowej, w której pracował odwołujący, wykonywali również prace na odkrywce, gdyż charakter tej pracy, związany z dowożeniem maszyn i ich regeneracją, wymagał zarówno czynności na wyrobisku jak również w warsztatach, a bez tych czynności utrudniony byłby cały proces wydobywczy. Warsztaty mechaniczne stanowiły integralną część procesu wydobywczego i zatrudnieni w nich pracownicy często musieli przebywać na wyrobiskach, gdzie naprawiali wielkogabarytowe maszyny górnicze, których nie można było przetransportować do warsztatu. Transportowane i naprawiane przez odwołującego maszyny górnicze lub przygotowywanie do nich części są niezbędne w procesie wydobywczym i praca warsztatu stanowi integralną część procesu wydobywczego.

Sąd I instancji nie ustalił częstotliwości wyjazdów interwencyjnych odwołującego na wyrobisko, w jakim systemie pracy pracował, co pozwoliłoby na ustalenie charakteru jego pracy. Bez wyjaśnienia tych okoliczności niezrozumiałe jest przyjęcie przez Sąd I instancji, że praca wykonywana przez pracowników warsztatu nie jest pracą górniczą.

Sąd II instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia powyższego stanowiska.

Praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin metodą głębinową albo na odkrywce, wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych w art. 50c podmiotach świadczących na rzecz tych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze, a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych. Praca górnicza w rozumieniu art.50c ustawy nie jest pojęciem tożsamym z pracą w szczególnych warunkach zdefiniowaną w art. 32 ust 2 ustawy o emeryturach i rentach. Każda praca górnicza jest pracą w szczególnych warunkach. Z mocy unormowań zawartych w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w wykazach A i B prace w górnictwie należą do kategorii prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Obowiązujący stan prawny nie przewiduje natomiast możliwości uznania innych niż wymienione w art. 50c ustawy okresów prac wykonywanych w szczególnych warunkach za okresy pracy górniczej lub równorzędnej z taką pracą przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej.

Za pracę górniczą na odkrywce węgla brunatnego można uznać tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych stanowiskach pracy, co wyraźnie i jednoznacznie zaznaczył Sąd I instancji. Zakwalifikowanie pracy w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego za pracę górniczą następuje pod warunkiem, że była ona wykonywana na stanowiskach określonych w przepisach rozporządzenia ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego wydanego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Rozporządzeniem tym jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, które zachowało moc obowiązującą na podstawie art.194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w zakresie w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza muszą być zgodne z wykazem stanowiącym załącznik tego rozporządzenia. Jednocześnie tak dokonana przez pracodawcę kwalifikacja zajmowanego stanowiska, jak też ewentualna zmiana tej kwalifikacji na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na danym stanowisku do pracy górniczej. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. W konsekwencji, ani rozporządzenie wykonawcze do ustawy, ani wewnętrzne zarządzenia pracodawcy nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień niż uczynił to prawodawca w ustawie emerytalnej. Przepisy tej ustawy stanowią punkt wyjścia do oceny roszczeń emerytalnych ubezpieczonego.

Bezspornie odwołujący w okresie od 15 lipca 1974 roku jest zatrudniony w kopalni (...) w T.. Jest to kopalnia odkrywkowa. Bezspornie odwołujący w spornym okresie od 15 lipca 1974 roku do 30 kwietnia 2006 roku i od 1 stycznia 2007 roku do nadal, był i jest zatrudniony na stanowisku ślusarz – spawacz i spawacz maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce.

W świetle powyższych uwag, trudne warunki w jakich niejednokrotnie pracował odwołujący w spornym okresie, nie mogły mieć przesądającego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że odwołujący wykonywał prace wymienione przez apelującego zgodnie z załącznikiem nr 2 pkt. 11 oraz pkt. 32 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, uznawane za pracę górniczą, tj. mechanika maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanika zatrudnionego w stałej grupie remontowej na odkrywce, a także rzemieślnika i innego robotnika zatrudnianego stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych (ślusarza, spawacza, elektryka, mechanika, monter, wulkanizatora, automatyka, cieśli).

Stanowisko odwołującego jest przy tym niekonsekwentne. Z jednej bowiem strony apelujący twierdził, że jego praca powinna być zakwalifikowana jako odpowiadająca jednej z wyżej wymienionych, z drugiej zarzucił, że Sąd Okręgowy niedostatecznie ustalił to, jak często kierowany był na wyrobisko, w jakim systemie pracował.

Zarzut powyższy ocenić należało jako gołosłowny. Z zeznań odwołującego oraz świadków wynika, że większość czasu w ciągu dnia spędzał w warsztacie dokonując konserwacji i naprawy maszyn, głównie czepaków. Nie można zatem przyjąć, by w jakimkolwiek charakterze pracował stale na odkrywce.

Nie umniejszając znaczenia jakie dla ruchu kopalni miała praca odwołującego, który naprawiał sprzęt niezbędny w procesie pozyskiwania złóż, nie można jednak pracy tej uznać za pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej w świetle powyżej przytoczonych przepisów.

Słusznie Sąd I instancji uznał, że czynności jakie wykonywał odwołujący w spornym okresie nie były czynnościami wskazanymi w art. 50c ust 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSA Wiesława Stachowiak	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Ewa Cyran
-------------------------	-----------------------	---------------